

(Corriere dello Sport - R.Maida) Nacisk na Defrela. Roma kieruje się ku domowemu rozwiązaniu, ewidentnie podobającemu się Di Francesco, jeśli chodzi o rolę zastępcy Dzeka. Gregoire Defrel, rocznik 1991, odpowiada szukanemu CV: jest wszechstronnym napastnikiem, użytecznym tak samo na boku ataku jak i na środku. Dodatkowo jest lewonożny, co staje się istotnym wymogiem w Trigorii po odejściu Momo Salaha.

Monchi mówił o nim wczoraj z jego agentem, Giamiero Pocetta, który został wezwany na podpis Lorenzo Pellegriniego. Agent powiedział, że po Defrela zgłaszają się różne kluby angielskie. I zatem Roma, kierunek preferowany przez gracza już w styczniu, gdy Spalletti wskazał na jego zakup do roli zastępcy Salaha, musi się obudzić, aby zamknąć operację z Sassuolo. Racjonalna cena nie jest daleka od tego sprzed sześciu miesięcy: 18 mln euro. Droga jest możliwa, gdyż Roma sprzedała już Federico Ricciego do Sassuolo za 3,5 mln euro i dyrektor Angelozzi jest zainteresowany wieloma młodymi Romy, od Marchizy do Tumminello. Zatem płacenie wyłączenie gotówką nie byłoby konieczne. Ponadto, biorąc pod uwagę świetne relacje między klubami, płatność można by rozłożyć bez problemów: szybkie wypożyczenie za małą kwotę, przymus wykupu od lipca 2018 roku. Jednak liczy się czas i przekonanie. Ponadto w trakcie rozmów w ostatnich dniach z Sassuolo wróciło nazwisko pomocnika, Duncana, który jednak może być interesem Romy tylko na korzystnych warunkach: w formacji w Trigorii już jest przepych. Mocno zainteresowany Duncanem jest Inter.

Wracając do "koła zapasowego" dla Dzeka, Defrel nie jest naturalnie jedyną możliwością. W Mediolanie wzmacniają się pogłoski o negocjacjach w sprawie Stevana Jovetica, którego Monchi chciał w Seville. W rzeczywistości Roma potwierdziła pewne kontakty, jednak jako że jest prawonożny, reprezentuje awaryjne rozwiązanie. Jovetic ma też inny problem: wysokie wynagrodzenie. Jeśli chodzi o scenę międzynarodową, bardzo ciężko jest podejść do Kaspera Dolberga, utalentowanego chłopaka z Ajaxu, który już żąda 30 mln euro, aby go puścić. W Południowej Ameryce donoszą o różnych telefonach komórkowych do Dario Benedetto, 26-latką, napastnika Boca Juniors, świeżego mistrza Argentyny. W Trigorii jednak zaprzeczają jakimkolwiek negocjacjom. To samo tyczy się Quincy Promesa, wszechstronnego napastnika Spartaka Moskwa prowadzonego przez Carerę.

Autor: abruzzi